

# Słońce i księżyc



STANISŁAW JACHOWICZ

BAJKI I POWIASTKI

## *Słońce i księżyc*

Kiedy na rozkaz wszechwładnego Słowa  
Stanęła świata budowa,  
Na wspaniałym przestworze dwa światła zabłyśły.  
Co miały nadal kreślić wymiar czasu ścisły.  
Jako dziewica w najświetniejszym stroju,  
Lub jak bohater gotowy do boju,  
Który na drodze sławy śmiałym staje krokiem,  
I wesoło błyska okiem,  
Wyszło słońce, niebiańskim blaskiem otoczone,  
Niosąc wiał na skroni z wdzięcznych farb koronę.  
Ziemia odgłos radości wydała dokoła,  
Upiękniły się kwiaty, zawoniały zioła.  
Zazdrośnie drugie światło na słońce spojrzalo.  
Bo mu zrównać nie zdołało,  
A dumą uniesione rzeczy jaknajśmielej:  
„I dlaczegoż tron jeden dwóch monarchów dzieli?  
Dlaczegoż mam być drugim, gdy pierwszym być mogę?  
Któż mi do jej wielkości zatamował drogę?”  
Wtem gdy ostatni wyraz z ust mu się wymyka,  
Skrytym bólem strawione piękne światło znika;  
Rozpłynął się w powietrzu wdzięczny blask księżycy,  
I w drobnych gwiazd postaci ziemianom przyświeca.  
Stanął księżyc wybladły, jak grobowe cienie,  
Zawstydzony w pokorze leje łez strumienie,  
I rzecze do Wszechwładcy, z łkaniem przerywanem:  
„Zlituj się, Ojczy istoty, nad moim nędznym stanem!”  
Ten, który na pokornych miłem rzuca okiem,  
Przesła mu anioła z łaskawym wyrokiem.  
Błysło... a świetny poseł w powietrzu się wznosi,  
I tak żalującym wolę Pana głosi:  
„Ponieważ blask słoneczny zazdrość w tobie wzniecił,  
Odtychczas przeciwnika będziesz blaskiem świecił,  
A skoro ciemna ziemia po przed tobą stanie,  
Zniknie blask pożyczany, ciemność pozostanie.  
Przestań jednak gorzkimi zalewać się łzami,  
Bóg tknięty twemi prośbami,  
Winę przebaczył, pokorę ocenił,  
I samo uchybienie w pomyślność zamienił;  
A po sprawiedliwości surowej wymiarze,  
Jego dobroć bez granic pocieszyć się każe:  
Wyjdiesz ze swej nicości, dawny tron osiedzisz,  
I świetne panowanie ze słońcem dzielić będziesz;  
A łzy, które wylałeś wśród żalu, pokuty,

Zmienia się w balsam rosy po ziemi rozsutej,  
Która wszystko pokrzepi dobroczynnym darem,  
Cokolwiek Nielitośnym zemdli słońce skwarem.”

A gdy anioł dobroci pociechy weń leje,  
Odzyskał księżyc światło, którym dziś jaśniej;  
Król nocy, otoczony gwiazdy iskrzącymi,  
Zaczął spokojny obieg naokoło ziemi,  
A gdy się zastanowi nad swą dawną winą,  
W postaci drobnych pereł, łzy mu z oczu płyną.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/slonce-i-ksiezyc>

Tekst opracowany na podstawie: Bajki i powiastki Stanisława Jachowicza i Ignacego Kraszewskiego z 10-tych rycinami, nakł. Księgarni Dra Maksymiljana Bodeka, Lwów 1924.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonał Wojciech Kotwica, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikiźródła. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).